

# MIWO RUTKIEWICZ

# WSZYSTKIE MOJE ZÓLTE RZECZY

**4-13 kwietnia 2008**

**Wernisaż wystawy 4 kwietnia, godz. 18.00**

**Galeria STARTER**  
**ul. Dąbrowskiego 33**  
**Poznań**  
**[www.starter.org.pl](http://www.starter.org.pl)**

**Kurator: Honza Zamojski**

**Wystawa otwarta do 13 kwietnia,**  
**w godz. 15 - 18 po umówieniu telefonicznym; Honza Zamojski - 880 861 810**

**Wystawa jest współorganizowana z Galerią LETO**  
**Kwietniowe wystawy w Galerii STARTER odbywają się w ramach festiwalu Made in Poznań.**

**STARTER**

[www.starter.org.pl](http://www.starter.org.pl)

**leTO**

[www.letto.pl](http://www.letto.pl)

**Umělec**

[www.divus.cz/umelec](http://www.divus.cz/umelec)

**made in  
poźnań**

[www.madeinpoznant.org](http://www.madeinpoznant.org)



**Iwo Rutkiewicz**

Wszystkie moje rzeczy (Czarny)- 53x80cm, 2007 - fotografia, plexi, dibond

**H:** Halo! Widzisz? Okienko wyskoczyło ??????

**H:** Hhhh...

**I:** Ggg...

**H:** Tytuł już jakiś wymyśliłeś?

**I:** Nooooooooooooo.....*Wszystkie moje żółte rzeczy.*

**H:** *Wszystkie moje żółte rzeczy* tak? Hmm, ładny.

**I:** No nie wiem, czarne albo dla odmiany jakiś inny kolor.

---

**H:** Ok...Boisz się?

**I:** Ja? Nigdy...

**H:** Bo oglądając to co robisz, zwłaszcza te twoje fotografie z nagromadzeniem rzeczy, i wtedy kiedy rozmawialiśmy o całej koncepcji wystawy, to tak sobie pomyślałem, że w tym co robisz jest jakaś obawa. Tak jak każdego rodzaju kolekcjonerstwo kryje w sobie taką obawę - przed utratą tego co się kolekcjonuje.

**I:** Ja zawsze miałem jakiś problem z przedmiotami, że ich za dużo, albo niepotrzebne, wszyscy raczej mówią, że moje mieszkanie jest sterylne, puste. To chyba dlatego, że zawsze było też pracownią malarską. Ostatnio już nie jest, bo nie maluję, a wideo się z mieszkaniem tak nie kłóci, pracownia jest miejscem w które pojadę.

**H:** Bardziej robisz porządki, niż gromadzisz, tak? Sprzątasz aby zaznaczyć, że to jest "moje", żeby wiedzieć co posiadasz?

**I:** Tak naprawdę to pierwszym impulsem była chęć zrobienia czegoś tak archaicznego w obecnych czasach jak martwa natura, tylko szukałem jakichś kryteriów, no i znalazły się różne. A najpierw była martwa natura "*Wszystkie rzeczy, które mam*" - w swoim mieszkaniu.

**H:** Czyli jednak retrospektywa... Ale obok oczywistych wręcz podziałów tych przedmiotów, mówię tu o kategoriach kolorystycznych - stricte malarskich, to znajdują się tam też kategorie nie aż tak oczywiste, jak choćby „rzeczy pożyczone”. Kategorie "twoje", bardziej osobiste. Czy są może też kategorie, których nie sfotografowałeś?

**I:** Chyba znowu trochę za dosłownie. Najważniejsze jest, a właściwie najbardziej mnie cieszy stosowanie "niewłaściwych" kryteriów do jakiejś sytuacji. Ten pomysł z martwymi naturami jest dość pojemny, np. na wystawie w Kordegardzie, która będzie o Wrocławiu, moim rodzinnym mieście, będzie zdjęcie wszystkich niemieckich rzeczy, które mam.

**H:** Niemieckie bo „made in Germany”, czy niemieckie, bo przywiezione z Niemiec?

**I:** Też mam z tym problem, np. katalog Documenta w Kassel jest „made in Italy”..., muszę ustalić czy niemiecka produkcja, czy myśl.

**H:** Czy te "niewłaściwe" kryteria są też punktem wyjścia w pracy z katalogami, które zaprojektowałeś? Tymi katalogami w kubiku z pleksi.

**I:** Nie, tu raczej jest chęć postrzegania mojego życia jako całości, bez tego ciągłego antagonizmu - sztuka/zarobkowanie. Poza tym projektując, wykorzystuję moje umiejętności plastyczne, to niech teraz te umiejętności wrócą do sztuki. (za karę, że tyle czasu na nie poświęciłem...To znaczy na katalogi, nie na umiejętności.)

**H:** Ale pokazując je razem, czy też zestawiając razem z tymi martwymi naturami obracasz się cały czas trochę wokół "rzeczy". Czym one są dla ciebie, że mogą ewentualnie zarabiać na ciebie itp. Zestawiasz je też z filmem, który jest nawarstwieniem wszystkich filmów które zrobiłeś. To też podsumowanie?

**I:** Ja się nie obracam wokół rzeczy, tylko wokół pojęć, których rzeczy mogą być nośnikami.

**H:** I zmieniając kryteria, zmieniasz ich status? Katalogi=katalogi, ale też = wynik twojej pracy, doświadczenia, sztuka...

**I:** A ty ciągle z tymi rzeczami... ja to widzę bardziej jako takie absurdatne działanie w domu, które zostawia po sobie fotografię, i pokazuje że rzeczy nie muszą być traktowane w jeden określony sposób. Co do wideo, to bym nie powiedział, że to podsumowanie, raczej stan na dziś, albo raczej projekt, który będzie się zmieniał w miarę przybywania nowych filmów, będzie się stawał coraz mniej czytelny, kumulacja dorobku skutkująca chaosem i nieczytelnością.

**H:** Czyli roztopi się tobie ten film...będzie bez znaczenia. Tak jak te "martwe natury". Nie znaczą nic ponad to, że akurat w tym momencie są ustawione według kolorów. To rzeczywiście jest absurdatne. Ale tym absurdatnym działaniem wprowadzasz jednak jakiś nowy porządek.

**I:** Konceptualne rzeczy zawsze są "bez znaczenia" w kategoriach potocznego życia, nie wiem czy to nowy porządek, raczej pomysł na działanie, ostatni przed wyjściem w plener...

**H:** Powoli więc dochodzimy do tego, że to co robisz na polu sztuki jest "bez znaczenia". Ale robisz to, więc widzisz w tym jakiś sens. To zabawne nawet, że taka rzecz jak katalog, który zaprojektowałeś, który ma w kategoriach "potocznego życia" jakąś tam wartość, staje się w tym kubiku z pleksi absurdatny.

**I:** Działanie, które nie jest tylko automatyzmem codziennej rutyny, zawsze ma znaczenie, dla mnie i mam nadzieję, że też dla tych którzy oglądają jego efekty.

**H:** Trochę utopijne, ale zgadzam się. Trzeba coś robić.

**I:** Utopijna to jest sztuka, pomijając aspekt finansowy.

# IWO RUTKIEWICZ

## **ur. 1968** we **Wrocławiu**

Mieszka i pracuje w Warszawie.

Współpracuje z Galerią LETO z Warszawy, [www.letop.pl](http://www.letop.pl)

**1988 - 1995** studia na wydziale malarstwa Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu

**1992 - 1994** studia w fundacji DE ATELIERS, Amsterdam, Holandia

---

## **WYBRANE WYSTAWY**

### **2008**

*Vleпка*, Kordegarda, Warszawa (wspólnie z Sławkiem Czajkowskim)

### **2007**

*Estoński zachód słońca*, Galeria LETO, Warszawa

*Bliskość*, Galeria LETO, Warszawa (wystawa zbiorowa)

### **2004**

*Nova Polska*, Affi nités électives, Centre Départemental d'Art Contemporain Cimaise et Portique, Albi, Francja (wystawa grupowa)

### **2003**

*Stockholm Art Fair*, Sztokholm, Szwecja

### **2002**

*Zręczność*, Collegium Polonicum, Słubice

*Novart*, *Festival Młodej Sztuki*, Kraków (wystawa grupowa)

*Rzeczywiście, młodzi są realistami*, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Warszawa (wystawa grupowa)

*Space*, Instytut Sztuki Współczesnej, Dunaújváros, Węgry (wystawa grupowa)

### **2001**

*Młodzi polscy malarze*, BWA Galeria Awangarda, Wrocław (wystawa grupowa)

*Żywią i Bronią*, Galeria Manhattan, Łódź

### **2000**

*Scena 2000*, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Warszawa (wystawa grupowa)

*Polimerowy weekend*, Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski, Warszawa

### **1999**

*Oikos*, Muzeum Okręgowe im. L.Wyczółkowskiego, Bydgoszcz (wystawa grupowa)